Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 153 — Rok 133 (4) | Sobota, 1 lipca 1944 r. | DZIŚ: Haliny JUTRO: Nawiedz. Nl M. P.

Ponad 900 czołgów zniszczono w Normandii

Zażarte zmagania w rejonie Caen

Gwałtowne walki koło Borysowa i Połocka

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 30 czerwca:

W Normandii nieprzyjaciel kontynuował potężne wysiłki w celu odcięcia Caen od linii dowozowych i zajęcia go od strony południowo - zachodniej. Przy najsilniejszym użyciu artylerii i lotnictwa udało się przeciwnikowi rozszerzyć w zażartych walkach rejon włamania do chwili, gdy silnym przeciwuderzeniem niemieckim zaatakowano skrzydło i odzyskano z powrotem większą część utraconego terenu. Zniszczono wiele czołgów nieprzyjacielskich. Walki jeszcze trwają.

Na pozostałych frontach przyczółka desantowego na wsc ód od Orne i południowy z chód od Tilly załamały się ponowne wypady przeciwnika, wspierane siłną artylerią. Na południowy-wschód od St. Lo odrzucono w kontrataku oddziały północno-amerykańskie, którym udało się przełamać.

W rejonie bojowym Cherbourga nieprzyjaciel na całej szerokości frontu przystąpił do a aku również na nasze grupy bojowe na północno-zachodnim cyplu półwyspu. Napór przeważającego siłami przeciwnika załamał się wśród strat dla nieprzyjaciela o opór naszych dzielnych obrońców pod dowództwem podpułkownika Keila.

Od 6 czerwca na froncie inwazyjnym unieszkodliwiono ponad 900 czołgów.

Podczas walk w rejonie Cherbourga szczególnie odznaczył się komendan. punktu oporu lotniczych oddziałów łącznościowych porucznik Daimling.

Baterie nadbrzeżne na wyspach na Kanale powtórnie wzięły w skuteczny ogień formacje okrętów wojennych, zmuszając je do zawrócenia. Baterie dalekonośne marynarki wojennej uszkodziły na wysokości wybrzeża angielskiego jeden większy statek-cysternę, który osiadł na mieliźnie.

Kontynuowano nadal ogień odwetowej broni „V 1".

Na froncie włoskim walczono zażarcie na wybrzeżu Morza Liguryjskiego i na odcinku południowo-zachodnim i południowo-wschodnim od Sieny. Nieprzyjaciel, wspierany znacznymi siłami czołgów we współdziałaniu z artylerią a akował tutaj przez cały dzień, tylko nieznacznie zyskując na terenie. Po obu stronach jeziora Trazymeńskiego nieprzyjaciel z powodu wysokich strat, poniesionych w ciągu ostatnich dni, zmuszony do ponownego przegrupowania, nie powtarzał wczoraj prób przełamania. Dopiero pod wieczór podjął znowu swe ataki, k óre są nadal w toku.

Na środkowym odcinku frontu wschodniego toczą się dalej zacięte walki. Pomiędzy Słuckiem i Bobrujskiem odparto na kilku pozycjach nieprzyjacielskie czołówki wypadowe. Koło Borysowa i na południowy-zachód od Połocka doszło do gwałtownych walk z nieprzyjacielskimi grupami zaczepnymi.

Formacje samolotów bliskiego wsparcia ingerowały stale w walkach na ziemi i rozproszyły kolumny nieprzyjacielsk ej piechoty i samochodów ciężarowych.

Na południowy wschód od Połocka krwawo załamały się również wczoraj wszystkie ataki bolszewickie. Szczególnie odznaczyła się tutaj północno-niemiecka 290 dywizja piechoty pod dowództwem generała-majora Henke.

Na Białorusi formacje zabezpieczające armii lądowej i policji pod dowództwem SS-Obergruppenführera i generała policji von Gottberga z wielkim sukcesem zakończyły akcję zwalczania band. **W czterotygodniowych walkach zniszczono 342 obozy band i 936 bunkrów. Bolszewicy ponieśli najcięższe i krwawe straty. Prócz 7.700 zabitych stracili 5.300 jeńców. Zdobyto liczną broń i obszerne zapasy żywności.**

Na dalekiej północy nasze oddziały strzelców górskich odparły kilka ataków bolszewickich.

Silna formacja bombowców północno-amerykańskich atakowała wczoraj w godzinach porannych miejscowości w środkowych N emczech. Szczególnie w Magdeburgu i Wittenbergu powstały szkody w budynkach i straty wśród ludności cywilnej.

Pojedyńcze samoloty nieprzyjacielskie zrzuciły w nocy bomby w rejonie Wiednia. **Nad rejonem Rzeszy i okupowanymi terenami zachodnimi siły obrony prze ciwlotniczej straciły w ciągu dnia i nocy 34 samoloty nieprzyjacielskie.**

Łodzie podwodne zniszczyły 3 jednostki o pojemności 13.000 brt. i jeden statek strażniczy. W walce z nieprzyjacielskimi jednostkami strażniczymi zestrzelono 10 samolotów nieprzyjacielskich.

Obojętność Anglii wobec Bonomi'ego

MEDIOLAN, 30. 6. — Według nadeszłych tu doniesień z Włoch okupowanych przez Aliantów, „rząd" Bonomi'ego jest zupełnie bezsilny i traktowany przez władze anglosaskie z uderzającą obojętnocią. Na administrację Rzymu n e ma on najmniejszego wpływu. W kołach sześciu stronnictw politycznych bezwzględne postępowanie pułkownika Poletti w kierownictwie administracji Rzymu miało wywołać wielkie rozczarowanie a nawet oburzen e. Obietnice, jakie poczyniono stronnictwom politycznym przed okupacją Rzymu, okazały się pustymi słowami. Zapowiedź zwołania jakiegoś zgromadzenia konstytucyjnego nie jest nigdzie brana poważnie, zwłaszcza że zgromadzenie to ma się zebrać dopiero po zakończeniu wojny.

Protest republiki San Marino

BOLONIA, 30. 6. — Protest republiki San Marino przeciwko anglo-amerykańskiemu atakowi terrorystycznemu wręczony został posłowi republiki przy stolicy Apostolskiej. W proteście tym podkreśla się fakt, że San Marino jest uznanym państwem neutralnym, którego granice doznawały dotychczas poszanowania przez wszystkie strony wojujące.

Sprawozdanie sytuacyjne z frontu wschodniego

BERLIN, 30. 6. — Agencja „Telepress" dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o walkach na froncie wschodnim:

Rozwój ciężkich walk na środkowym odcinku frontu wschodniego potwierdza coraz wyraźniej zamiary dowództwa sowieckiego, zmierzającego przy użyciu wszelkich środków i przy skoncentrowaniu olbrzymich ilości czołgów i formacyj zmotoryzowanych dotrzeć do rejonu Mińska.

Z niezmniejszoną gwałtownością trwały walki w rejonie Bobrujska. Bezskuteczn e atakowali bolszewicy miasto to z różnych stron. Na zachód od Bobrujska niemieckie siły ubezpieczające powstrzymały formacje czołgów sowieckich, które operowały w kierunku na Słuck. Dalej na północ dokonali Niemcy ruchów w kierunku pewnego odcinka rzeki, z której brzegu zachodniego rozbili kilka ataków formacyj sowieckich, liczbowo daleko przeważających.

Również i na z chód od Orszy niemieckie jednostki pancerne powstrzymały silne zmotoryzowane formacje bolszewików, których ataki poparte były licznymi czołgami. Bolszewicy stracili poważne ilości ludzi i materiału.

Również i na południowy zachód od Witebska szalały gwałtowne walki. Bezskuteczne były nadal ataki bolszewików przeciwko pozycjom niemieckim pod Połockiem. W celu oszczędzania swych sił cofnęły się wojska niemieckie o kilka kilometrów. Bolszewikom nie udało się zająć miasta Połocka. Ogółem wojska sowieckie straciły dalszych 103 czołgów i kilkaset samochodów. Z tej liczby 18 czołgów i 238 samochodów ciężarowych zniszczyły formacje niemieckich samolotów bojowych.



Ruiny miasta St. Lo po bombardowaniu alianckim

Echo wizyty min. Ribbentropa w Helsinkach

Pomoc zbrojna dla Finlandii — dowodem siły niemieckiego potencjału ogólnego

BERLIN, 30. 6. — **Silniejsze kontyngenty wojsk niemieckich stoją do dyspozycji jako pomoc wojskowa dla Finlandii — tak oświadcza korespondent wojskowy DNB w związku z komunikatem urzędowym, dotyczącym wizyty ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa w Helsinkach.**

Korespondent pisze:

Zrozumiałym jest, że czynniki wojskowe Rzeszy zachowują wielką powściągliwość wobec zapytań, dotyczących szczegółów rozmowy niemiecko-fińskiej. Dają one jedynie do zrozumienia, że poparcie udzielone Finlandii jest dla nich zrozumiałą samo przez się akcją w ramach braterstwa broni.

Z różnych oznak wynika jednak, że najwyższe niemieckie dowództwo wojenne wydzieliło już silniejsze kontyngenty dla fińskiego terenu wojennego. Siła bojowa tych kontyngentów, jako czynnika wspomagającego, da się już wkrótce zaobserwować w Karelii. Naczelne dowództwo naturalnie pozostanie w rękach fińskich.

W kołach wojskowych stolicy Rzeszy, w gotowości z jaką dowództwo niemieckie właśnie w obecnej chwili oddaje do dyspozycji swe wojska, upatruje się dowód, jak silny jest zasadniczo ogólny potencjał Rzeszy i z jaką zimną krwią kierownicze niemieckie czynniki wojskowe oceniają obecną sytuację.

Sowiecka ofensywa przeciwko Karelii, która zdołała uzyskać tam korzyści terenowe, ma niewątpliwie na celu osiągnięcie teraz przy pomocy środków wojskowych tego, co nie udało się środkami dyplomatycznymi: mianowicie zmuszenie Finlandii do wyłączenia się z wojny. Dzięki zaciętości obrony fińskiej i zręczności dowództwa wojskowego tego bohaterskiego narodu, Finowie są dotychczas panami sytuacji.

Gwarancją tego, że straty terenowe, a zwłaszcza oddanie Wyborga może mieć charakter tylko przejściowy, jest oprócz woli Finów do utrzymania swego bytu, także pomoc niemiecka.

Należy również ocenić jako okoliczność symptomatyczną, że Niemcy, jakkolwiek obecnie sami są ze wszystkich stron atakowani przez Aliantów, absolutnie nie zamierzają z jakichkolwiek chwilowych względów porzucać na łaskę losu swego sprzymierzeńca, k óry dotychczas w sposób wprost przykładowy wytężał swą całą siłę wojskową dla utrzymania swego cennego dla całej Europy bytu narodowego i terytorialnego. Ostatecznie także i tutaj chodzi o wspólny cel. mianowicie o

Głos dnia

„Jeżeli polityka zagraniczna zostaje pozbawioną celu, wówczas obecna wojna traci swój sens", pisze w artykule redakcyjnym czasopismo angielskie „Ninenteenth Century and After". Sprzeczności pomiędzy wysiłkiem wojskowym Wielkiej Brytanii a jej wysiłkami politycznymi, pomiędzy jej zdecydowaniem wojskowym a niezdecydowaniem politycznym, pomiędzy jej niezmordowaną uległością wobec obu głównych Aliantów a wyniosłą postawą w stosunku do mniej silnych sojuszników są tak wielkie, jak stwierdza w dalszym ciągu artykuł, że w całej Anglii zaczynają powszechnie dziwić się a zarazem wzrasta powszechna nieufność.

Autor przypomina, że rządy alianckie porzuciły Kartę Atlantycką i oświadczenie o czterech wolnościach, oraz zauważa, że angielska opinia publiczna stara się dzisiaj doszukać zasad podstawowych których mogłaby się trzymać. Coś tutaj nie jest w porządku, pisze w zakończeniu autor. Równowaga mocarstw została ponownie naruszona wskutek wzrostu potęgi Stanów Zjednoczonych, a przede wszystkim Związku Sowieckiego. Może dzisiaj Churchill żałuje, że przyszła komuś do głowy idea Karty Atlantyckiej. Coraz więcej słyszy się w Anglii pytanie: „Jaka właściwie jest nasza pozycja w obecnej grze?" Na pytanie to Anglicy nie otrzymują żadnej odpowiedzi.

złamanie permanentnego zagrożenia od Wschodu.

W tych warunkach niemieckie czynniki wojskowe uważają także jako znamienne, że komunikat urzędowy mówi o „zupełnym" uzgodnieniu poglądów we wszystkich punktach. Ustęp ten odnosi się niewątpliwie zwłaszcza do wspólnego planowania, jakie opracowali rzeczoznawcy wojskowi, biorący zapewne udział w rozmowach, a to na podstawie linij wytycznych naczelnych komend obu stron.

BERLIN, 30. 6. — W czasie pobytu swego we Finlandii minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop odbył także dłuższą konferencję z fińskim prezydentem Linkomiesem.

HELSINKI, 30. 6. — Po podaniu do wiadomości komunikatu w sprawie wizyty ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa w Finlandii i uzgodnieniu sprawy zbrojnej pomocy dla tego kraju, rzecznik fińskiego państwowego urzędu informacyjnego oświadczył na konferencji przedstawicieli prasy zagranicznej w Helsinkach we wtorek wieczór, **że dla Finlandii w ostatnich ciężkich dniach powstała jedynie alternatywa, albo się poddać, albo dalej bronić swoich odwiecznych praw. Rząd fiński powziął decyzję dalszej walki o prawa Finlandii i z tego powodu zwrócił się do Niemiec z prośbą o pomoc.**

BUKARESZT, 30. 6. — Ze względu na położenie własne z uwagą śledzi się w Bukareszcie rozwój sytuacji we Finlandii oraz przebieg rozmów niemiecko-fińskich. Do decyzji, jaka zapadła obecnie, przywiązuje się według oceny panującej w Bukareszcie zasadniczą wagę polityczną, która odnosi się także do istotnej sytuacji Rumunii. Według zdania rumuńskiego ze sytuacji tej wynikają trzy jasne wnioski: Narody zjednoczone we walce przeciwko bolszewizmowi upatrują nawet i w największych walkach, s aczanych z powodzią czerwoną, zawsze jeszcze lepszego rozwiązania kwestii, aniżeli w kompromisie o jakości wątpliwej, który by nie posiadał znaczenia innego jak otwarcie wrót dla bolszewizmu. Sądzi się w Bukareszcie, że solidarność, jaka wiąże Niemcy z tymi narodami, okazała się ponownie jako fakt praktyczny i realny. **Udzielając pomocy wojskowej dla Finlandii pokazała wreszcze Rzesza przyjaciołom swym na całym świecie, że dysponuje ona rezerwami, które użyte być mogą w punktach zagrożonych na europejskim froncie obronnym.**

Nie jest to bynajmniej przypadkiem, że omawiając wypadki fińskie, podkreśla prasa szczególnie właśnie dwa te ostatnie punkty widzenia. Curentul pisze:

„Fakt, że Niemcy posyłają Finlandii na pomoc swe dywizje, jest dowodem, że dowództwo niemieckie dysponuje rezerwami i że rezerwy te skrupulatnie przetrzymywane były aż do obecnej fazy wojennej.

MADRYT, 30. 6. — Dziennik „Informaciones" pisze:

„Pomoc wojskowa udzielona przez Niemcy Finlandii na jej prośbę, jest zdarzeniem sensacyjnym i na przekór wszelkiej przeciwnej propagandzie stanowi ona dowód siły Trzeciej Rzeszy i niezłomnej jej woli, aby nie zrobić zawodu żadnemu z państw sprzymierzonych we walce przeciwko bolszewizmowi".

„Informaciones" kończy swój artykuł lapidarnym stwierdzeniem: „Żadna siła nie jest w stanie podminować twierdzy niemieckiego przymierza wojskowego".

ZAGRZEB, 30. 6. — Dziennik chorwacki „Nowa Hrvatska" poświęca swój dzisiejszy wstępny artykuł wizycie ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa w Helsinkach i pisze w związku z tym m. in.:

„Znowu mamy dowód, że Niemcy nawet w największych godzinach dotrzymują danego przez siebie słowa, żołnierz niemiecki także na obcej ziemi walczy z tym samym entuzjazmem i takim samym zdecydowaniem, jak gdyby chodziło o obronę własnej ojczyzny.

Ostatnie oświadczenie ministra spraw zagranicznych Rzeszy w Helsinkach znajdzie silne echo, ponieważ jest ono dowodem, że Niemcy nigdy nie pozostawią swoich sprzymierzeńców na łaskę losu, wprost przeciwnie, będą z nimi dzielić w idealnym porozumieniu dobre i złe aż do zwycięstwa".

Również dziennik „Hrvatsky Narod" omawia komunikat o wizycie ministra spraw zagranicznych Rzeszy w Helsinkach, upatrując w niej coś więcej jak oznakę solidarności niemiecko-fińskiej. Wizyta ta stanowi zewnętrzny wyraz głębszej idei zbratania pomiędzy narodami europejskimi.

Dalsze szczegóły o niemieckiej broni dalekonośnej

Dotychczasowy ogień nękający wstępem do odwetu

BERLIN, 30. 6. — **Korespondent wojskowy DNB podaje dziś szczegóły o nowej niemieckiej broni dalekonośnej w związku z faktem, że już od 14 dni latające niemieckie ciała wybuchowe nieprzerwanie szybują ku południowej Anglii i rejonowi Londynu.**

Korespondent pisze:

Wprawdzie urzędowe czynniki niemieckie wciąż jeszcze milczą, jednak w kołach zainteresowanych podaje się kilka interesujących szczegółów. Według tych informacyj, broń „V 1" można porównać z samolotem małego typu, bez pilota, kierowanym na odległość. Specjalny napęd rakietowy nadaje temu najnowocześniejszemu niemieckiemu narzędziu do wojny powietrznej wielką szybkość. Wielkość napędu stosuje się do odległości, jaką ma przebyć ten aparat. Można jednak niemal z całą pewnością stwierdzić, że zasięg nowej niemieckiej broni dalekonośnej znacznie przekracza dotychczasowy obszar jej działalności.

Skuteczność działania jednego tylko aparatu broni „V 1" jest olbrzymia. Nie da się ona porównać ani z działalnością pocisku, wyrzucanego z luty olbrzymich dział dalekonośnych, ani z działalnością bomb lotniczych najcięższego kalibru. Według wiarygodnych informacyj, istnieje możliwość użycia różnych materiałów rozpryskowych i zapalających w płaszczu tego aparatu.

Wobec tego są niewątpliwie słuszne doniesienia angielskie, które mówią o tym, że niemieckie „latające bomby" przy uderzeniu w rejonie celu wywołują albo działanie czysto wybuchowe, albo też czysto ogniowe. Istnieją jednak niewątpliwie także takie aparaty, które zawierają kombinację materiałów rozpryskowych i zapalających. Co do rodzaju tych mieszanek nie można było uzyskać dotychczas żadnych danych.

Nie inaczej przedstawia się zagadnienie, gdzie właściwie znajdują się lub pływają bazy broni „V 1". Nie ma również żadnego potwierdzenia na to, czy niedostępne dla bomb arsenały tej broni mieszczą się nad wybrzeżem Kanału La Manche lub w ogóle n ziemi francuskiej. Pewnym jest tylko że te kierowane na odległość maszyny przelatują nad Kanałem La Manche. Także co do ich szybkości nie można uzyskać żadnych konkretnych cyfr. Można zorientować się jedynie, że najszybsze brytyjskie maszyny myśliwskie nie mogą konkurować z szybkością broni „V 1". Poza tym zdaje się, iż wysokość lotu tego aparatu można dowolnie regulować. Wysokość tę stosuje się prawdopodobnie według pożądanego działania, mianowicie czy stacja operująca zamierza ugodzić cel lotem s romo spadającym, czy też cel wymaga płaskiego uderzenia.

Ostrzeliwanie południowej Anglii odbywa się według dokładnego planu. Według wszelkiego prawdopodobieństwa istnieją 3 sposoby wyrzucania ciał wybuchowych w kierunku ich celów. Po pierwsze startem pojedynczym, po drugie startem seriowym, po trzecie startem masowym w nieregularnych odstępach.

Na uwagę zasługuje również, że dla działalności tej tajemniczej broni warunki atmosferyczne nie odgrywają żadnej roli, natomiast możliwości obrony bywają znacznie utrudnione przez zachmurzenie, mgły i deszcz, które niemieckie dowództwo broni „V 1" umie, zdaje się zręcznie wykorzystywać.

Na mapach dowództwa broni „V 1" znajdują się już liczne wyrysowane czarne krzyżyki. Oznaczają one miejsca, w których eksplodowały spadłe dotychczas maszyny w południowej Anglii i wyrządziły swoje spus oszenia.

Pewien fachowiec, który posiada kontakt z dowództwem broni „V 1" oświadczył, że dotychczas uruchomiono tylko pierwszy bieg. Wkrótce wydany będzie rozkaz do akcji w pełnych rozmiarach. Dotychczasowy ogień nękający można istotnie uważać jedynie tylko za wstęp do odwetu. Poza tym stoją jeszcze w pogotowiu dalsze rodzaje broni, które znacznie przekraczają doświadczenia, jakie przeciwnik poczynił dotychczas z bronią „V 1".

W związku z tym słychać jeszcze, że próby, jakie dowództwo broni „V 1" czyni z tym sprzętem, wykorzystuje się nieustannie w kierunku stałego jego polepszania.

SZTOKHOLM, 30. 6. — Urzędowy komunikat o działaniu latającej bomby donosi, że we wtorek pozostawała Anglia południowa znów pod silnym ogniem lotniczej broni niemieckiej. Nadeszły raporty o szkodach i ofiarach. Koła urzędowe milczą tymczasem jeszcze odnośnie do rozmiarów wyrządzonych szkód.

W pewnym doniesieniu agencji Reutera czytamy: „Nowe latające bomby spadły we wtorek na teren Anglii południowej. Obserwatorzy raportują, że pomiędzy ustaniem działania motoru a eksplozją zaobserwowano znaczn e większą przerwę. Nowe te bomby latające wyposażone są jak się zdaje w przyrząd opóźniający wybuch a w jednym wypadku donoszą, że eksplozja bomby nastąpiła dopiero w półtorej minuty później po ustaniu warkotu motoru.

GENEWA, 30. 6. — Publicysta angielski Candidus pisze na łamach dziennika „Da ly Sketch", że niemal powszechna opinia na temat latających bomb brzmi: niesamowite. Taką jest na podstawie własnego doświadczenia reakcja większości Anglików, którzy weszli w bliższy kontakt z niemiecką bronią dalekonośną. To uczucie niesamowitości, zdaniem autora, wynika z faktu, że bombardowanie z powietrza dokonywane jest nie przez maszyny, obsługiwane przez ludzi, ile raczej przez maszyny-roboty.

Niesamowitość polega także na tym, że w nowej broni nie znajduje się istota ludzka, przeciwko której możnaby obrócić bezpośrednią przeciwakcję. Stąd pochodzi fakt, jak podkreśla dziennikarz angielski, że nerwy ludności angielskiej okazały się o wiele mniej odporne, niż przy dawniejszych atakach powietrznych.

Na temat skuteczności broni niemieckiej i szkód wyrządzonych przez nią w Anglii, pisze Candidus na razie tylko tyle, że rozmiary szkód są mało pocieszające. W dalszym ciągu zwraca on uwagę angielskiej opinii publicznej, że Niemcy przygotowały jeszcze inne tajemnicze środki bojowe.

Dziennik „Daily Mail" wysuwa w artykule wstępnym żądanie, aby rząd brytyjski udzielił nareszcie jakichś informacyj na temat rodzaju i rozmiarów latających bomb.

Z doniesień szwedzkich można wywnioskować, że w Anglii wciąż jeszcze błądzi się w ciemnościach co do charakteru niemieckiej broni dalekonośnej a odpowiedzialne czynniki operują w dalszym ciągu tylko przypuszczeniami. Akcja obronna znajduje się w stadium prób. Korespondenci podkreślają charakterystyczny szczegół, że samoloty-roboty od poniedziałku rana nadlatują raz sporadycznie, to znowu masami. W związku z tym donoszą o wielkiej ilości eksplozyj, połączonych ze szkodami i zniszczeniami.

Stany Zjednoczone rozczarowane wynikiem bitwy morskiej koło Marianów

GENEWA, 30. 6. — Nowojorski sprawozdawca londyńskiego dziennika „News Chronicle" następująco opisuje nastroje, panujące w opinii publicznej Stanów Zjednoczonych w związku z bitwami morskimi na środkowym Pacyfiku:

"Byłoby to rzeczą bezcelową, gdybyśmy taić chcieli się z faktem, że wynik bitwy morskiej pod wyspami Mariańskimi spowodował w opinii publicznej Stanów Zjednoczonych silne uczucie rozczarowania. Przeróżnymi sprawozdaniami wmawiano publiczności uprzednio, że spodziewać się należy rzeczy naprawdę wspaniałej i że rozszalała obecnie walka ostateczna ma na celu „definitywne załatwienie się" z flotą japońską. Szerokie koła amerykańskie podnoszą teraz oskarżenie przeciwko wysokim urzędnikom dowództwa floty amerykańskiej oraz ministerstwa wojny z tej przyczyny, ponieważ okazali oni znowu w proroctwach swych zbyt wielki optymizm, na skutek czego obudzili w Stanach Zjednoczonych nadzieje, jakie się w ogóle ziścić nie mogły. Opinia publiczna Stanów Zjednoczonych spodziewała się przeto ogólnie, że tym razem chodziło o ostateczny los wielkiej eskadry japońskich okrętów wojennych.

* * *

TOKIO, 30. 6. — Według japońskiego raportu frontowego z dnia 29 czerwca z terenu Pacyfiku, zaobserwowano w pobliżu wysp Saipan, Tinian, Rota i Guan różne alianckie okręty wojenne i inne jednostki morskie. Jak mówi dalej ów komunikat frontowy, osiągnięto prawdopodobnie bardzo dobre sukcesy podczas ataku lotniczego lotnictwa marynarki japońskiej przeciwko kilku okrętom wojennym Aliantów, który to atak odbył się w dniu 29 czerwca rano. Bliższe szczegóły nie są jednak jeszcze znane.

W czasie innej bitwy, która trwała od nocy 27 czerwca aż do następnego rana, lotnictwu japońskiemu udało się uszkodzić trzy transportowce alianckie względnie wywołać na nich pożar. Dokładnie nie można było jeszcze stwierdzić wyników osiągniętych na okrętach wojennych, które towarzyszyły tym transportowcom, a były również bombardowane, przypuszczać jednak należy również i w tym wypadku, że Alianci ponieśli poważne szkody i straty.

SZANGHAJ, 30. 6. — Rzecznik japońskiej marynarki, kapitan Matsushima oświadczył, że operacje na wyspie Saipan odbywają się zupełnie po myśli Japonii, a ich celem strategicznym jest pozwolić Amerykanom wykrwawić się z dala od ich baz. W czasie rozpaczliwych usiłowań odcięcia japońskich dróg dowozowych stracili już Alianci cenne jednostki spośród lotniskowców i okrętów bojowych.

Japońskie lotnictwo ma znakomitą możność atakowania ze swych baz na wyspach Karolińskich i Filipińskich, a flota japońska może sobie wybrać odpowiedni moment do zadania druzgocącego ciosu. Nadejdzie dzień, w którym Alianci, usiłując uratować swą małą inwestycję na Saipan, stracą wszystko, tak zaznaczył w końcu Matsushima.

STAMBUŁ, 30. 6. — W toku ciężkich walk na wyspach Mariańskich Japończycy podali do wiadomości wysokość strat obu stron, natomiast Amerykanie uporczywie przemilczają swoje własne straty, pisze dziennik „Tasviri Efkiar". Gdyby całej flocie Stanów Zjednoczonych udało się skoncentrować na wodach Marianów, wówczas należałoby się liczyć z decydującymi atakami.

Co się tyczy walk we wschodnich Indiach w rejonie Assam, to w obecnej chwili panuje tam spokój. Anglicy usiłowali odebrać Japończykom decydujące bazy operacyjne, nie uzyskali jednak żadnego sukcesu. Ważna droga pomiędzy Kohima i Impnal znajduje się nadal w rękach japońskich.

TOKIO, 30. 6. — Wysokość minimalnych strat w oficerach i żołnierzach jednostek floty północno-amerykańskiej operujących koło Saipan, a poniesionych od początku operacyj do dnia 24 czerwca, stanowi pytanie, którego wyjaśnienie jest przekonywującym dowodem ciężkiego charakteru walk na tym placu boju.

Przy uwzględnieniu ogłoszonych dotychczas przez stronę japońską komunikatów urzędowych, dotyczących szkód, zadanych oceanicznej flocie Stanów Zjednoczonych w czasie od 12 do 24 czerwca oraz zestawionych przez fachowców marynarki cyfr strat, wynoszących 40 proc. oficerów i żołnierzy na zatopionych okrętach wojennych, 10 proc. na ciężko uszkodzonych i 5 proc. na lekko uszkodzonych jednostkach floty wojennej, otrzymuje się następujący rezultat: flota oceaniczna pod naczelnym dowództwem Nimitza straciła w ciągu ostatnich 12 dni w walce o wyspę Saipan co najmniej 7000 oficerów i szeregowych.

TOKIO, 30. 6. — Główna kwatera japońska komunikuje dnia 29 bm:

1) Operacje na odcinku koło Huan i w środkowych Chinach części wojsk japońskich zdobyły dnia 26 największą wysuniętą bazę lotniczą Amerykanów Hengyang, przy czym Japończycy już korzystają z tego lotniska.

2) W czasie operacyj w prowincji Honan uzyskali Japończycy od rozpoczęcia akcji aż do dnia 20 bm. następujące sukcesy: naliczono 51.862 zabitych na polach bitwy oraz pojmano 19.777 jeńców. Zdobycz wojenna wynosi 409 dział wszelkich kalibrów, 3697 maszynowych karabinów, 27.000 karabinów ręcznych, 101 parowozów i wagonów kolejowych, 271 samochodów oraz 7286 naboi. Zestrzelono 47 alianckich samolotów. Japończycy stracili 2008 zabitych.

Komunikat fiński

HELSINKI, 30. 6. — Fiński komunikat wojenny brzmi:

W zachodniej części przesmyku Karelskiego nacisk bolszewików był najsilniejszy pomiędzy Suomenveden Pohja a Tali. W trwających jeszcze zaciętych walkach wojska fińskie odparły kilka ataków, podjętych przez silne formacje lotnictwa i czołgów. Zmienne walki, w czasie których bolszewicy wśród wielkich strat uzyskali tylko lokalne sukcesy, jeszcze się toczą. Na północ od Meinjoki i Aeyraepaeae odrzucono wielokrotne ataki bolszewickie. Również koło Vuoksen odrzucono próby przeprawy.

Na przesmyku Aunus bolszewicy zaatakowali koło Titels po przygotowaniu artyleryjskim. Udało się im w jednym miejscu wtargnąć do fińskich stanowisk, skąd odrzucono ich jednak w przeciwwypadzie. Dalej na wschód bolszewicy zaatakowali fińskie pozycje przy poparciu czołgów. W zaciętych walkach zniszczono dotychczas 7 czołgów.

Na przesmyku Maaselkae lokalne walki obronne z bolszewikami, którzy zaatakowali nieznacznymi siłami. Na wybrzeżu jeziora Onega w czasie ruchów odłączających wojsk fińskich opuszczono Kontupohja. Na przesmyku Aunus fińskie baterie nadbrzeżne wspierały operacje fińskich lądowych sił zbrojnych.

Fińskie samoloty bombowe, jak również niemieckie bombowce nurkowe i samoloty burzące dokonały w ostatnich 24 godzinach licznych skutecznych ataków na poszczególne cele w rejonie Tal.

Fińskie i niemieckie myśliwce oraz ziemna obrona przeciwlotnicza zestrzeliły dwa balony obserwacyjne i łącznie 61 samolotów nieprzyjacielskich, z tego 5 nad przesmykiem Aunus.

ZGŁOŚ SIĘ DO DOBROWOLNEJ OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ — RATUSZ — I. piętro, pokój 17.

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY

Początek 22·00
Koniec 4·00

Ostrzeżenie lotnicze:
3 sygnały w ciągu minuty
Alarm:
sygnał 1-minutowy (ton wyjący)
Zapowiedź odwołania alarmu:
3 sygnały w ciągu minuty
Odwołanie alarmu:
sygnał 1-minutowy (ton wysoki)

WYPŁATA ZASIŁKÓW

Polski Komitet Opiekuńczy Lwów-miasto podaje do wiadomości, że wypłata zasiłków dla rodzin, których żywiciele pracują w Rzeszy, odbywać się będzie w miesiącu lipcu codziennie od godz. 10—12 w Wydziale IV według nast. porządku: 1—5. 7. — A—C; 6—10. 7. — D—H; 11—15. 7. — I—K; 16—20. 7. — L—O; 21—25. 7. — P—S; 26—30. 7. T—Z.

WYDAWANIE JAJ DO 10. VII.

Masłosojuz zawiadamia, że jaja na czerwcowe karty żywnościowe będą sklepy rozdzielcze wydawały do 10 lipca.

JUTRO MECZ PIŁKARSKI LWÓW—KONA

W niedzielę 2 lipca na boisku „Vis" (Filipówka) dojazd tramwajem Nr 7 i 8 odbędą się towarzyskie zawody piłkarskie pomiędzy drużyną KONA i jedenastką Lwowa. Początek zawodów o godz. 16.45.

POD ZNAKIEM TOTALIZATORA

8 i 9 dzień wyścigów konnych w Lublinie zapowiada się b. ciekawie. Gracze będą mieli niemało kłopotu z wyborem faworytów, gdyż we wszystkich gonitwach startują konie o tych samych możliwościach i każdy z nich może dojść pierwszy do mety.

Największego zainteresowania budzi czwarta i piąta gonitwa 8 dnia, oraz piąta gonitwa 9 dnia.

W pierwszej (nagroda Orlando — 6000 zł) startują między innymi: Gigant i Tobruk, oraz Potomac, między którymi prawdopodobnie rozegra się ostateczna, zacięta walka. W drugiej (nagroda Foscari — 12.000 zł) startują: Sidi Barani, Indygenat, Eudymion oraz Izan — i na pewno dostarczą amatorom totka sporo emocji. Indygenat, który w ostatnim swym biegu wypadł nie najlepiej — może teraz pokazać swój lwi pazur. Pozostałe konie będą prawdopodobnie satelitami wyżej wymienionych. Choć — kto wie?

W trzeciej (Nagroda Wielka Hodowlana — 25.000 zł) dla 3 latków kl. I og. biegać będą: Tokio, Łuk II, Ikaria II, Nokturn II i Negresco. Wszystkie konie mają te same szanse i trudno tutaj typować. Wydaje nam się, że Łuk II i Tokio wypadną jednak najlepiej, na tura'nie po zacię ej walce. Prywatny właściciel ogiera-ojca zwycięskiego konia, otrzyma nagrodę premiową w wys. 2500 zł.

W każdym razie tych, którzy będą grali, oczekuje wiele emocji i może... niespodzianek. **Tot.**

NASZE TYPY

Na dzisiejszy 8-my dzień wyścigów konnych w Lublinie typujemy zwycięstwo następujących koni:

1. gonitwa — Napad — Ulotka; 2. gonitwa — Hamilkar — Kaligula 3. gonitwa — Dziedzic Polmoodie — Cavaliere Servanto; 4. gonitwa — Tobruk — Gigan; 5. gonitwa — Indygenat — Eudymion; 6 gonitwa — Tanger II — Oksana; 7. gonitwa — Forta II — Palomba.

NA P. K. Op. ZŁOŻYLI:

Nieprzyjęte przez WPana T. R. zł. 120 — Martyniukowa. — Pracownicy „Abt. Forsten" Chorążczyzny 17, za czerwiec 166 zł. — Pracowni cy „Galiko'u" ul. Tańskiej, za czerwiec zł 145. — Pracownicy V. H. B. Nr 1 Potockiego, za czerwiec zł 120. Pracownicy umysłowi i fizyczni Szpitala Powszechnego za czerwiec zł 1256. — Pracownicy Szpitali Wojskowych za czerwiec: 1) Lazarett I Uniw. Klinik, zł 355, 2) Kriegs-Laz. Abth.-Motor 610 — zł 350, 3) Lazaret III ul. Kadecka zł 233. — A. Gruszecki, honorarium zł 25.

A STRYJSKI PARK WCIĄŻ TAKI SAM...

Światem targa wojna. Warkotem śmigieł i stukotem komunikatów wojennych, przesiąkniętych echem walących się na ziemię gromów i tępą wonią krwi, wdziera się do drzwi, okien, oczu, ust i mózgu, wszędzie zostawiając strzępias y, czarny ślad troski, niepokoju i bólu. Jest coś w ciężkiej atmosferze wojny, jakiś cień olbrzymi i koszmarny, który jak gaz wypija z każdej minuty i sekundy, z każdego ruchu i słowa, z każdego spojrzenia to, co stanowi ich treść — życie, zostawiając po sobie bezkształtną masę. Czasem niespodziewan e przychodzi ocknienie i człowiek rozpaczliwie szuka kąta, gdzie mógłby znów przypomnieć sobie, że jest człowiekiem.

I jak zwykle wędruje do matki-przyrody, by przytulić się do znajomych kształtów pni drzewnych, a w zieleni i ciszy zapomnieć o złowrogim warkocie teraźniejszości.

Jednym z takich miejsc, jest Stryjski Park, jeden z najpiękniejszych w Europie, tworzący jakby miniaturowy systemat gór, jarów, niespodziewanych ścieżek i stromych przepaści. Żaden z artystów nie potrafiłby rzucić takiego planu, który by miał zaklęty w sobie czar prawdy. Tylko natura-matka artyzmu mogła się zdobyć na takie dzieło.

Dochodząc do bramy, zostawia się przed nią całą dzisiejszość, zostawia się wszystko, co stanowi balast rozmyślań nieproduktywnych a ciężkich i wkracza się w... siebie. Bo oto piętrzą się przed oczyma zieleń zdaje się być wyjętą z nas duszą, pod ciężarem pięciu lat wojny — ciągle jeszcze zieloną i świeżą i kwitnącą. Wszystko jest tutaj znajome, wszystko odbite po wielekroć w pamięci: ciemnozielone stoki południowych wzniesień, różnobarwne pasy i koła kwietników, płaczące wierzby nad stawkiem i domek łabędzi i cyprysy i palma i magnolja. Wszystko uśmiecha się, trochę może smutniej niż dawniej. Ale może to się tylko tak zdaje. Może to lekka mgła na oczach przesłania najserdeczniejszy na świecie uśmiech Stryjskiego Parku?

Na ławkach pracowite staruszki z robótkami, starsi panowie zaczytani w gazetach, biegające po alejach dzieci i (jakżeby inaczej być mogło) pary zakochanych. Wsiąka się niewidzialnie w labirynt ścieżek i jarów, potrząsa gościnne ramiona gałęzi i coraz mniej jest się sobą z ulicy, a coraz więcej sobą ze wspomnień.

A kiedy już musi się wracać, oczy krytyczniej i surowiej patrzą na to co trzeba opuścić tak, aby nie pozostał żaden żal. I wtedy widzimy, że tam też dotarła wojna; zniszczona szklarnia, osmolone palmy, na bocznych ścieżkach papierzyska i śmiecie, mniejsza różnorodność rabatów i kwietników — to całe zaniedbanie natury na rzecz człowieka, który musi teraz myśleć przede wszystkim o sobie.

I już u progu ulicy, człowiek bierze na siebie swój wojenny balast jak codzienne ubranie, ale jednak, na dnie duszy zostaje mu czarodziejski uśmiech Stryjskiego Parku, który pada pogodnym blaskiem na każdy dzień żmudnego tygodnia.

CHŁODNIA DOMOWA

Są tacy optymiści, którzy twierdzą, że jeszcze będzie lato i że teraz na pewno nastąpią upały. Twierdzenie to jest prawdopodobnie oparte na prostym wniosku, że dotychczas lata nie było, a skoro nie było, to musi przyjść, gdyż taką umowę od wieków ma zatwierdzoną przyroda ze słońcem. Licząc więc na te upały, jedni przygotowują kostjumy kąpielowe i robią plany dakelobieżnych wycieczek aż... na Żelazną Wodę, albo co najmniej na Pohulankę (wojenko, wojenko cóżeś ty za pani), a drudzy myślą praktycznie o zapasach domowych, które wymagają chłodni aby nie uległy zepsuciu. Jedne i drugie myśli są równie pożyteczne, gdyż dotyczą konserwacji i utrzymania w należytej formie ciała, które musi być zdrowe i także odżywione, aby pozwoliło się jakiś czas kołatać zdrowemu duchowi.

Kto ma lodownię, czy dobrą, zimną piwnicę, ten nie martwi się o produkty żywnościowe; nie wszyscy jednak cieszą się takimi wygodami, a np. ciepło, rozłazłe masło jest dziwnie nieapetyczne. Tymczasem można sobie samemu zrobić tanim kosztem chłodnicę amatorską, która doskonale zastąpi lodownię.

Dwie skrzynki należy tak dobrać, aby kiedy jedną wstawimy w drugą, pozostała po bokach przestrzeń na jakieś 4 palce. Małą szkrynkę, a nowiącą właściwy schowek, przybijamy do dna dużej, wolną zaś przestrzeń wypełniamy węglem drzewnym, wypłukanym, żeby nie pylił. W obu skrzynkach należy w bocznych ścianach wywiercić dziury, przez które musi przechodzić powietrze i ulatniać się wilgoć. Pokrywki obydwu skrzynek powinny być też dziurkowane, oraz dno większej skrzynki w miejscach pod węgiem, aby mógł wypływać nadmiar wody. Na węgielki kładziemy pakuły, które trzeba skrapiać dość obficie, aby woda ściekała po węglu i przez nieustanne parowanie ochładzała wnętrze. W braku węgla drzewnego można użyć torfu.

Stwierdzono, że wiezione w takiej skrzynce na otwartej bryczce masło, mimo słońca i upału, przyjechało po pięciu godzinach na miejsce twarde i chłodne.

Z naszego kraju

W poszukiwaniu taniego mieszkania

Jak bardzo aktualnym zagadnieniem stało się dzisiaj letnisko, świad czy o tym najlepiej wielkie przepełnienie, panujące w pociągach pod miejskich. Każdy, kto może sobie tylko na to pozwolić, spieszy bliżej czy też dalej, by móc po pracy choć przez chwilę odetchnąć świeżym powietrzem. Ale nie ety nie każdy może sobie pozwolić na letnisko. W czasach przedwojennych koszt mieszkania letniego w miejscowości podwarszawskiej był już bardzo wysoki w porównaniu z kosztami utrzymania. A dziś za skromne miesz kanie dwuizbowe żądają właściciele od 4 do 10 zł za sezon (cztery miesiące). I dlatego zdarza się, że wiele osób nie chcąc zrezygnować zupełnie z letniska, które musiałoby być opłacane kosztem zwichnięcia budżetu domowego, musi wyemigrować na zapadłą prowincję. Cena pokoju waha się tutaj od 200—500 zł miesięcznie. Największą bolączką letnisk jest sprawa żywnościowa; znaczną część produktów spożywczych trzeba sprowadzać z Warszawy. Na miejscu można dos ać tylko jarzyny i nabiał. Produkty te są czasem droższe niż w samej Warszawie.

Osobną kartę w dziejach tych właśnie letnisk „wiejskich" stanowią dyskretne ubikacje. Jest oczywiście wiele odpowiednio utrzymanych, ale są i takie, które napawają przerażeniem każdego zmuszonego do korzystania z nich.

Reasumując sytuację letniskową w okręgu warszawsk m, można powiedzieć, iż na ogół wszędzie mamy zapełnione letniska, zarówno podmiejskie, jak i wiejskie. Dla osób, które dopiero zamierzają znaleźć sobie coś odpowiedniego dla siebie podajemy zasadę ogólną: im bliżej Warszawy, im łatwiejszy dojazd, tym ceny są wyższe, im dalej — tym bardziej dostępne dla człowieka pracy.

Na biedne polskie dzieci

Niedziela ubiegła była dla krakowskiej ulicy pod znakiem hasła zbiórki dla biednego dziecka. Po ulicach, a głównie przed kościołami kwestowały nasze panienki po stanowiskach potrząsając puszkami, które jednak nie wydawały charakterystycznego pobrzęku, gdyż przechodnie nie wrzucali tam monet — grosz ich złotowy jako papierek napychał gęsto wnętrze inne czasy pamiętającej skarbonki.

„Na biedne polskie dzieci — coś!" Przy tym „coś" każdy coś wtykał, a zatrzymany po raz drugi i trzeci chętnie czynił to samo raczej zdziwiony, że częściej do tego nie dają mu okazji.

Bo w tym jednym jednej jest myśli całe polskie społeczeństwo, że najbardziej dziś bezbronne i bezwinne dziecko polskie najciężej znosi los wojny — ono, na którym zbudować ma się przyszłość. Dla niej więc dziecko ratować trzeba. Każde polskie dziecko — to nasze dziecko.

Z ruchu kołowego Warszawy

W ostatnim miesiącu przybyło Warszawie 1267 nowych pojazdów, a mianowicie: 384 konych pojazdów ciężarowych, 142 konnych pojazdów osobowych, 697 rowerów, 37 wózków rowerowych, i 7 wózków ręcznych. Zwiększyła się również liczba powożących; powożących wozami ciężarowymi przybyło 90, osobowymi — 48, dorożkami osobowymi — 20, zanotowano również 20 nowych tragarzy i 2 posłańców.

W dniu 1 czerwca br. Warszawa posiadała: wozy ciężrowe — 894, konne pojazdy osobowe — 533, rowery — 6275, wózki rowerowe — 1179, dorożki rowerowe 204, wózki ręczne — 31; powożących wozami ciężarowymi zarejestrowano 835, wozami osobowymi — 973, dorożkami rowerowymi — 402. Ogólna liczba tragarzy wynosiła 276, a posłańców — 17.

O rzemiośle krakowskim

Okręgowa Grupa Rzemiosła w Krakowie opracowała obszerne sprawozdanie ze swej działalności za czas od 15. XI. 1942 do 31. XII. 1943. Jak wynika ze sprawozdania, w przytoczonym okresie udzielono 1368 uprawnień na kształcenie uczniów; umów zawarto — 6104. Ogólny stan liczbowy uczniów rzemieślniczych w okręgu krakowskim wynosi 11.300; pierwsze miejsce zajmuje cech ślusarski. W okresie sprawozdawczym wpłynęło 3.338 podań o dopuszczenie do egzaminu czeladniczego. Egzaminów przeprowadzono 1927. O tytuł mistrza ubiegało się 2.585 pracowników, egzaminów przeprowadzono 1927. Z 314 rzemieślników ubiegających się o egzamin kwalifikacyjny pozytywny wynik otrzymało 277. Liczba podań o pozwolenie na otwarcie warsztatów rzemieślniczych wynosi 1606.

Wzrost ofiarności społecznej

W ostatnim miesiącu mamy znowu do zanotowania dalszy wzrost ofiarności społecznej na cele PKOp. W Warszawie. I tak cyfra ofiar z około 1.200.000 złotych wzrosła w ostatnim miesiącu do 1,526.593 zł. Oczywiście te nadspodziewane 300 tys. złotych, przy 4 milionowych wydatkach PKOp. w Warszawie, stanowi kroplę w morzu, tym niemniej świadczą jednak dobitnie o społecznym wyrobieniu warszawian.

Łączna liczba zakwalifikowanych do pomocy (a więc zarówno efektywnie z niej korzystających, jak i oczekujących) w porównaniu z kwietniem zmniejszyła się w maju blisko o 4.500 osób, osiągając cyfrę około 108.000 osób.

WYNAGRODZENIA ZA ROZŁĄKĘ

Z uwagi na szereg nieporozumień odnośnie wynagrodzenia za rozłąkę w gospodarce prywatnej informujemy, że w myśl odnośnych przepisów przysługują one żonatym pracownikom fizycznym i umysłowym oraz owdowiałym z dziećmi poniżej 16 lat, nie mogącym codziennie wrócić do swego miejsca zamieszkania z powodu zbyt dużej odległości.

Wynagrodzenie to płacone jest za każdy dzień kalendarzowy trwania rozłąki i wynosi: dla pracowników fizycznych oraz umysłowych wykonujących czynności zwyczajne 7 zł, dla pracowników umysłowych wykonujących czynności o większym znaczeniu 8 zł oraz dla pracowników umysłowych wykonujących czynności specjalne 9 zł.

WIELCY WŁAŚCICIELE MAŁYCH WŁOŚCI

WIZYTA W OGRODKU DZIAŁKOWYM

Działka niewielka — 100 metrów kw. Ale na tym małym skrawku ziemi rośnie wszystkiego troszeczkę na potrzeby gospodarstwa domowego. Jest marchewka, pietruszka, koper, cebula, kalapera, trochę kapusty, sałaty, a nawet maleńki zagonik świetnie zapowiadających się truskawek. I do tych symetrycznie porozmieszczanych grządek, do zielonych, jakby uśmiechniętych do słońca, które właśnie grzeje (i to mocno), główek i naci — cała rodzina przyzwyczaiła się i przywiązała jak do czegoś co stanowi składową część domu, życia. Cały dzień ktoś tam pracuje, podlewa, pieli, okopuje, pod synuje już może nie tyle z rzeczywistej potrzeby, ile może raczej z miłości do czegoś „swego". Bo to przecież jakby swoje.

Przyjemnie jest obserwować stopniowy rozwój sadzonek, kiedy to powoli i systematycznie pojawiają się na grządkach zielone punkciki, które rozrastają się w kształt nie to dyńki i listeczki, by wreszcie z całą paradą wystrzelić w górę pełnią do jrzałości. Aż się wierzyć nie chce, że to wszystko jest pracą naszych rąk. Kocha się to po prostu i czasem — może się to wyda śmieszne — żal jest wyrywać z ziemi dojrzałe warzywa.

Rozmówca nasz troskliwie spogląda na swoją działkę, gdzie na pamięć zna położenie każdej marchewki i cebulki.

— Czy opłaca się panu ten ogródek?

— Naturalnie. Z tego maleńkiego skrawka ziemi wydobywam tyle, że jestem samowystarczalny w dziedzinie przypraw kuchennych przez cały rok. Oczywiście tylko przypraw. Kapusty np. nie będę mógł tyle zebrać aby zakisić. Ale „zielone" i cebulę mam obficie aż do następnych zbiorów. A i kapusty, sałaty, oraz — jak pan widzi — troszkę pomidorów wystarczy mi przez całe lato. W każdym razie jest to wielka pomoc w gospodarczym budżecie każdego domu, który ma swoją działkę.

— Na ile pan ocenia tę pomoc? Myślę o przeliczeniu na gotówkę.

— Widzi pan, to się tak nie da określić dokładnie, ale gdyby tak chcieć codziennie kupować zielone, cebulę i inne takie jarzyny, to myślę, że 5 zł dziennie nie byłoby za wiele.

— Widzę, że i truskawki pan zasadził.

— To dla dzieci. Owoce są dość drogie. A zawsze dzieciarnia ma wielką uciechę, gdy może zjeść kilka truskawek i to z własnej grządki. Dbają też o nie nadzwyczajnie. Przez lupę nie zobaczyłby pan najmniejszego chwaściku. Poza tym taka praca ma duży wpływ wychowawczy na dzieci.

— Czy wiele pracy wkłada się w taki ogródek?

— Tu nie można mówić o pracy jako o wysiłku. To jest raczej przyjemność. Miło jest, po przyjściu z prawdziwej pracy, przejść się między zagonikami i coś tam grzebać. Poza tym jest nas czworo — żona, ja i dzieci. Gdy każde dba o ten mały kawałeczek ziemi, to i roboty na nim nie ma wiele.

Rzeczywiście. Patrząc na maleńkie skibki, zagony i grządki, odnosi się wrażenie przemyślanej syme rii i idealnego porządku.

Życząc najlepszych zbiorów, żegna my uśmiechniętego właściciela świetnie wyzyskanej działki i odchodzimy z myślą, że idea ogródków działkowych zyskała w praktyce swoje najlepsze osiągnięcia dając nie tylko możliwości fizycznego zdrowia przez pracę i jej zyski, ale też duchową pogodę i jak najlepsze samopoczucie.

OBWIESZCZENIE

O WYWOŁANIU ODCINKÓW KARTY GOSPODARSTWA DOMOWEGO I KARTY NA MYDŁO DLA NIEMCÓW.

Z dnia 24. czerwca 1944 r.

W rubryce „Obwieszczenie urzędowe" niemieckiej prasy codziennej z dnia 29. czerwca 1944 r. ogłoszone jest obwieszczenie o wywołaniu odcinków karty gospodarstwa domowego i karty na mydło dla Niemców z dnia 24. czerwca 1944 r. Zwraca się szczególną uwagę odnośnych fachowych sklepów na to obwieszczenie.

Krakau, dnia 24 czerwca 1944 r.

Rząd Generalnego Gubernatorstwa
Główny Wydział Gospodarki
Dr EMMERICH

OGŁOSZENIE

Wszystkie przedsiębiorstwa mają w sobotę t. j. 1. 7. stawić się o godz. 12-tej w południe przed Teatrem do manifestacji.

Przybycie musi być ukończone między godz. 11.30—11.45.

Stadthauptmann
Urząd dla Wyżywienia i Gospodarki
I. A. SCHÄDDRICH

Izba Zdrowia Dystryktu Galicja

Wtorek 4. lipca 1944 odbędzie się zebranie służbowe lekarzy i dentystów w którym wezmą udział i aptekarze.

Miejsce zebrania: sala Kreishauptmannschaft Lemberg - miasto — Sakramentek.

Początek godz. 18. Przybycie obowiązkowe.

Kierownik Izby Zdrowia Dystryktu
Dr DOPHEIDE
rauca medycyny.

Okręgowa Grupa Rzemiosło Lwów. Lwów, dnia 30. 6. 1944.

Cech budowlany Lwów

W pilnej sprawie zwołuję cały cech budowlany ze Lwowa.

Dziś w sobotę 1. 7. 1944 o godz. 2-giej w południe przy ulicy Ochronek 8/III. Lista obecności będzie prowadzona.

Oczekuję przybycia wszystkich członków cechu budowlanego.

Okręgowa Grupa Rzemiosło — (KRÖHNE).

Całe rzemiosło, majstrowie, czeladnicy i uczniowie zbiorą się w poniedziałek, dnia 3. lipca 1944, **o godz. 11-tej punktualnie** w podwórzu Grupy Rzemiosło, Ochronek 8

Oczekuję 100% udziału. Starsi cechów albo zastępcy podadzą mi osobiście stan obecności

Okręgowa Grupa Rzemiosło — (KRÖHNE).

Przydział wódki dla przedsiębiorstw rzemieślniczych upoważnionych do pobierania kart żywnościowych dodatkowych wydawany będzie w sobotę 1. 7. od godz. 10—2, a w poniedziałek 3. 7. od 8—11 rano.

Proszę o przestrzeganie terminów, w przeciwnym razie przydział przepadnie.

Puste flaszki należy koniecznie przynieść ze sobą.

Okręgowa Grupa Rzemiosło — (KRÖHNE).

POLECENIA GODNE FIRMY

KSIĄŻKI: w Księgarni — Antykwarni A. Krawczyński, Lwów, ul. Trybunalska 18. Książki nowe, antykwaryczne, okazyjne. Grafika — Sztychy. 1486

KUPNO — SPRZEDAŻ

KSIĄŻKI polskie wszelkiego rodzaju — tylko w dobrym stanie, kupuję. Zgłoszenia od dnia 28. 6. do 4. 7. od godz. 12—18, Lwów, Jagiellońska 12, mieszkanie siedem. 1467

ZNACZKI i zbiory kupuję stale. Dziedzic, zaprzysiężony znawca i oceniciel Akademicka trzy. 24155

MASZYNĘ do szycia krytą pierścieniową zaraz kupię. Rutowskiego nr 16 — mieszkanie trzy. 24110

KUPIĘ książki szkolne do gimnazium i liceum. Listy do Gaz. Lw. nr 24189

KSIĄŻKI wartościowe, „Świat i Życie" Trzaski Historia, Geografia (Polska lub całość), Biblioteka Wiedzy, słowniki pop. - naukowe kupi Kiosk, pl. Strzelecki, tylko 2—8. 24183

OKAZYJNIE do sprzedania wzmacniacz radiowy o bardzo mocnym głosie, okaz kapelusz Hückla popielaty, Encyklopedia Gutenberga r. 1939, meszty damskie cielaki koturny, ul. Sykstuska 67, mieszkanie cztery. 24167

HARMONIĘ chromatyczną „Bojan" na 100 basów, bardzo tanio sprzedam — Strzelecka 2, I. p., mieszk. 7. 24233

SPRZEDAM białe spodnie, płaszcz zimowy i letni czarny, garsonkę granatową, suknię, damskie lakierki nr 35, męskie półbuciki czarne i żółte nr 44 lakierki nr 40, dywan. Wszystko w dobrym stanie. Plac Halicki 7, mieszk. 8 III. p., od 3—5. 24238

KUPIĘ każdą ilość wózków (koleby) i toru kolejki polowej. Oferty do Adm. Gaz. Lw. nr 24220

OBRAZY znanych malarzy kupuję stale. Płacę najwyższe ceny. Wiadomość — Lwów, Krakowska 18, sklep z obrazami

KSIĄŻKI naukowe kupuję. Poszukuję komplet Bibliografii Estreichera. Oferty kierować do Gaz. Lw nr 24261

WZMACNIACZ o bardzo silnym głosie i pięknym tonie, gra bez anteny tanio sprzedam. Łyczakowska 70, II. piętro mieszkanie pięć. 24405

PORTEPIAN krótki, pancerna płyta prawie nowy sprzedam. Gipsowa ośm.

KUPIĘ uchwyt 3-szczękowy do tokarni nowy, około 160 m/m. — Warstaty, Trybunalska 16. 24274

PRASĘ do owoców, kocioł, beczki na wina,. pulpę kupię. Gaz. Lw. 24292

KIOSK, sklep, wytwórnię, kupię, wydzierżawię. Bernardyński 11, m. 5.

KUPIĘ płyty gramofonowe stan dobry większą ilość. Muzyka poważna, lekka taneczna. Oferty: Lwów, Miączyńskiego nr 4 (Łyczaków) parter, od 16-tej.

AKORDEON kupię „Hohner". Furmańska 7, m. 8, od 5—8 wiecz. 24334

SPRZEDAM wózek sportowy w dobrym stanie. Zofii 51. 24339

PIANINO „Becker" sprzedam. Furmańska 7, mieszk. 8. 24333

HARMONIA chromatyczna pedałowa w dobrym stanie do sprzedania. Lwów — Zborowskich 10. 24332

PATEFON elektryczny, marki angielskiej ze wzmacniaczem 3 lampowym, 55 płyt polskich tanecznych do sprzedania, ul. Miodowa 8, I. p., mieszk. 3, ganek, od 1 do 4 pop. 24331

KUPIĘ wózek głęboki nowoczesny w dobrym stanie okazyjnie wprost od właściciela. Kętrzyńskiego 39, II. piętro, mieszkanie 12. 24319

NICI do szycia hurtowo sprzedaje na „Bedarfscheine" firma „Commercia" wł. dr. B. Sterniuk, Lwów, ul. Zamojskiego 15. 24322

SPRZEDAM czarno - białą kwiecistą suknię jedwabną prawie nową, oraz firanki. Jabłonowskich 18, mieszk. 13 od 16—18 godz. 24006

UWAGA do sprzedania nowoczesna sypialnia, jadalnia i urządzenie kuchenne. Listy do Gaz. Lw. nr 24545

PIANINO znanej marki cośkolwiek zniszczone o pięknym tonie sprzedam. — Lenartowicza 5, drugie piętro, mieszkanie 8. Od 15 do 17. 24574

MLECZNA krowa, rower, półbuciki brązowe, lornetka teatralna do sprzedania Józefa 4. mieszk. 5. 24330

SPRZEDAM letni płaszcz damski jasny i używane sandałki na 2—3 letnie dziecko. Tokarzewskiego 103, I. piętro mieszkanie 22. 24346

SPRZEDAM płyty: Komm zurück. Ich möchte so gerne. Schön wie ein Traum Rosamunde. Równa 8, m. 2, ostatni przystanek 8-ki, od 2—4. 24347

TECZKA damska skórzana, komplet ozdobnej bielizny pościelowej, obrus lniany wileński, pióro Pelikan, wszystko stan pierwszorzędny, sprzedam — Kurkowa 28, mieszk. 5. 24351

SPRZEDAM wózek sportowy Konkon z budką w dobrym stanie. Oglądać można od 4 do 7, Plac Dąbrowskiego nr 4, I. p., mieszk. 3. 24367

SPRZEDAM kasę sklepową National — ręczną, dobrą. Zgłoszenia godz. 13—14 Ossolińskich 17 a, m. 2. 24368

KUPIĘ sukienkę wełnianą szafirową lub granatową z tęgiej w dobrym stanie. Senatorska 4, mieszk 1. 24370

SPRZEDAM komplet pościelowy dymowy nie używany, oraz kapę nową pluszową wzorzystą na 2 łóżka albo na tapczan. Lindego 6, I. p., mieszk. 3; od 10 do 3 pop., 1 dzwonek od dołu.

KOCYK nowy lub lekko używany kupię Wiadomość: Kosmetyka, Batorego 9.

WÓZEK głęboki „Autko" w dobrym stanie sprzedam tanio natychmiast. — Zgłoszenia ul. Częstochowska 38. m. 1

RETINĘ I. chromowaną natychmiast kupię. Rynek 35, II. p., mieszkanie 9, od 8—10 godz. 24442

HARMONIĘ 32 basów z registrem nową okazyjnie sprzedam. Meiselsa 6, m. 1, (boczna Kleparowskiej). 24443

KUPIĘ pewną ilość srebra pałomanego względnie przedmioty srebrne, ul. Kopernika 16, sklep z przyborami rzemieślniczemi. Pilne. 24477

HARMONIĘ 32 basów z registrem — sprzedam. Sklep z kwiatami — Lwów Krakowska 1. 24444

SPRZEDAM dwie porządne szafy, biurko. tapczan z materacami, mały kredens pokojowy. Kazimierzowska 29 — II. p.. mieszk. 4. 1485

KROWĘ starszą na ocieleniu sprzedam. Kleparów, Durskiego 14. 24385

FOTEL dentystyczny nowoczesny sprzedam. Lwów, Kleparów, Durskiego 14.

SPRZEDAM okazyjnie nowoczesną sypialnię w bardzo dobrym stanie oraz urządzenia kuchenne. Wiadomość — Lwów - Bogdanówka, ulica Nowakowskiego nr 22. 24394

ZEGAR ścienny pędułowy 80 cm. wysoki i lustro ścienne 1.50 metr wysokie i 80 ctm. szerokie sprzedam. — Wiadomość ul. Skarbzkowska 4, m. 3, I p., od 10 do 2 godz. 24396

KUPIĘ motorek 10 Ocm. sześć. stan pierwszorzędny. Gaz. Lw. nr 24416

SZAFĘ czwórdzielną orzech kaukaski, psychę, 2 szafki nocne, stolik i t. p. sprzedam. Chorążczyzny 11, I. piętro, mieszk. 2, od 13.30 do 15.30. 24193

SPRZEDAM kołdry brokatowe, materace rozharowe. Łyczakowska 89, m. 4.

WEŁNĘ na kostium i kostium ręcznej roboty tanio sprzedam Tarnowskiego nr 27, mieszk. 4. 24109

SPRZEDAM nowoczesną jadalnię i sypialnię w dobrym stanie. Wiadomość między godz. 16—18, Bogusławskiego ośm, II. p., mieszk. 5. v

✝ Za spokój duszy ś. p. **MARII z Sas Wizerowicz Tychowskich ŁACHOWIECKIEJ**, em. nauczycielki, zmarłej dnia 23. czerwca b. r. odprawioną zostanie **MSZA ŚW. ŻAŁOBNA** we wtorek dnia 4. lipca 1944 r., o godz. 8-mej rano w kościele parafialnym Św. Marcina na którą zapraszają Krewnych i Znajomych w smutku pogrążeni

Brat z Rodziną.

✝ W trzecią bolesną rocznicę śmierci Najdroższej córki, siostry i cioci ś. p. **KAZIMIERY JAGNIEWSKIEJ**, mag. fil., odprawiona zostanie **MSZA ŚW.** dnia 2. lipca 1944 r., o godz. 10.30 rano w Katedrze Ormiańskiej o czym zawiadamia **Rodzina.**

✝ W trzecią bolesną rocznicę śmierci **LEONARDA LAUDY** — odbędzie się **MSZA ŚW.** w kościele Matki Boskiej Ostrobramskiej, o godz. 10.30 rano, — na którą zapraszają

Rodzice i Siostra.

ZNACZKI Polski („Na skarb" i i.), — Gross - Deutschland (komplet), Węgry, Gdańsk — postfirisch — Czerwone krzyże Finlandji i i. poleca „Filatelia" Lwów, ul. Sykstuska nr 23 (wejście przez sień). 23776

SPRZEDAM wózek głęboki i sportowy w dobrym stanie. Wiadomość: Tarnowskiego 44, pukać w prawe okno.

PIANINO, fortepian krzyżowy — zaraz kupię. Nowacki, Piłsudskiego 17, sklep

SPRZEDAM maszynę do szycia małą w dobrym stanie. Rutowskiego 16, — mieszk. trzy. 24402

SPRZEDAM wózek sportowy Konkona. Ochronek 9 a, w podwórzu, m. 1 a.

SPRZEDAM tanio lodówkę. Asnyka ośm mieszk. 6, między godz. 10—14.

KUPIĘ półbuciki męskie żółte 42; — sprzedam damskie zamszowe zielonkowe 38. Cieplaka 11, II. p., 12—16.

KUPIĘ nowoczesną sypialnię, czarną torebkę damską portfelową tylko w dobrym stanie. Gaz. Lw. nr 24421:

DO SPRZEDANIA ubranko i płaszczyk nowy na 5 l. chłopca. Piekarska 14/2

KUPIĘ watalinę przedwojenną. Listy do Adm. Gaz. Lw. nr 24423:

SPRZEDAM kupon na ubranie bielski, przedwojenny granatowy dla amatora i kostium wełniany drapowy dla średniej. Wiadomość ul. Kordeckiego 48, mieszk. 2, od godz. 14—16. 24427

SPRZEDAM fortepian Wirtha piękny stan. Oglądać od 10—12, Piłsudskiego nr 1[illegible], mieszk. 4. v

POD[illegible] i różne sprzedam. Listy do Adm. [illegible]w. nr 24449

SPRZ[illegible] nowoczesną sypialnię — orzech [illegible]ukaski, Żółkiewska 73, m. 21

KUPIĘ wieczne pióro „Pelikan" albo system pelikana tylko ze złotem piórkiem. Listy do Gaz. Lw. nr 24497:

SŁOWNIK angielski Stanisławskiego — lub Trzaski kupię. Listy szybkie Adm. Gaz. Lw. nr 24482:

DWA wózki dziecinne do sprzedania; sportowy i głęboki, ul. Górna 4, za dworcem Łyczakowskim. 24480

OBLIGACJE, pożyczki państwowe, akcje krajowe, listy zastawne kupi bankowiec. Dobrze zapłaci. Oferty z ewent. podaniem ilości i rodzaju papierów do Gaz. Lw. nr 24479

KUPIĘ dom (może być zrujnowany) lub parcelę we Lwowie od właściciela. — Listy do Gaz. Lw. nr 24468

SPRZEDAM jesionkę męską i 2 pierzyny. Wiadomość: Szymonowiczów 10 — mieszk. trzy. 24457

SPRZEDAM ubranie jasne, wielkość średnia, gatunek pierwszorzędny, pierzynkę niemowlęcą, welwet na sukienkę kolor poziomkowy. Ukośna 10, II. p.

COCER Spaniolc, czystej rasy szczeniaki sprzedam. Grochowska 9, od 4-tej do 7-mej; 3 razy biały dzwonek.

NECESER wytworny męski sprzedam. Zgłoszenia telefon 264—59 od 7—9 rano lub Gaz. Lw. nr 24511

LODOWNIĘ pokojową sprzedam. Lwów Sykstuska 64, warstat. 24521

SPRZEDAM płaszcz damski wiosenny (letni) luźny bordowy prawwie nowy okazyjnie nie drogo, ul. Rejtana pięć, III. p., mieszk. 4. 24505

WOLNE POSADY

NIEMIECKIE niezbędne w pracy i na posadzie! Głęboka 18. Prof. Podania.

POSZUKUJEMY natychmiast do naszego nowoczesnego warstatu reparacyjnego na wyjazd: ślusarzy automobilowych, spawaczy, stelmachów blacharzy itp., oraz siły pomocnicze. Dobre zaopatrzenie i utrzymanie zapewnione Zgłoszenia od wtorku między 15—16.5 w Luegwerke, Zadwórzańska 54—56 — u Schmitiusa.

FIRMA Architekt Johannes Kellner — wznawia przyjmowanie rzemieślników i robotników budowlanych na wyjazd. Informacje i zapisy we Lwowie, ulica Kampiana 3, prawy parter. 24138

TECHNICY, Schachtmeistrzy, robotnicy, przodowi, betoniarze i muradze otrzymają zajęcie w okolicach Sambora, Zagórza lub Sanoka. Wyżywienie i mieszkanie zapewnione Listy do Admin: Gaz. Lw. nr 24219

DO PRACY W GG. poszukuje się niekwalifikowanych męskich i żeńskich sił roboczych, jak również fachowców branży drzewnej, budowlanej i metalowej. Pełne utrzymanie, mieszkanie, dobrą zapłatę i przesiedlenie zapewnia Urząd. Przesiedlenią mogą nastąpić z całą rodziną. Zgłoszenia i bliższe informacje codziennie od godz. 9—16, Bautechnisches Beschaffungsamt, Lemberg, Wienerstr. (Gródecka) nr 280 — Baulager Eckstein. 24299

WOŹNICÓW, stolarzy, poszukuje od zaraz Miejski Zakład Czyszczenia Miasta. Zgłoszenia w biurze Zakładu — Lwów, Marcina 18. 24337

POSZUKUJĘ starszą kobietę lub dziewdzynkę do dzieci z całodziennym utrzymaniem, mieszkaniem i dobrym wynagrodzeniem. Zgłoszenia całodzienne — Rynek 9, II. p., m. 20, oficyny.

K—WERK w Krakowie poszukuje samochodowych ślusarzy, elektryków, cieśli i tapicerów. Pełne utrzymanie i mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia osobiste 30 czerwca i 1. lipca od godz. 9—12 Opel - Damke, ul. Kazimierzowska 32. 24222

FRYZJERKA siła pierwszorzędna potrzebna na wyjazd. Wiadomość Kosmetyka, Batorego 9. 24379

CZELADNIK fryzjerski i starszy praktykant zostaną przyjęci, pl. Akademicki nr 4, Piddirny. 24401

KONWOJENTÓW przyjmę zaraz. Biuro transportowe, Chrzanowskiej 4, parter

MŁODĄ gospodynię zarazem jako kucharkę poszukuje się do niem. gospodarstwa. Zgłoszenia Jul Bechowich — Gródek, Handel drobiu. 24532

PRZYJMUJEMY stale do naszego przedsiębiorstwa w Jarosławiu G. G.: szoferów i ślusarzy samochodowych, tokarzy, kowali, elektryków samochodowych, kowali, stolarzy, cieśli, stelmachów, tokarzy oraz robotników do robót ziemnych i budowlanych. Odzież robocza, mieszkanie oraz utrzymanie zapewnione. Informacji udziela codzien nie Beskidenstr. (Kadecka) 7, mieszkanie 5, w godz. 10—12. 24542

SAMOTNY przyjmie zaraz intel. sympatyczną dobrą kucharkę Polkę, która umie trochę szyć do prowadzenia domu, 3 osoby, większe mieszkanie. Listy do Gaz Lw. nr 24500:

INTEL. pannę do kiosku, dziewczynkę do stoiska przyjmę. Listy do Admin: Gaz. Lw. nr 24489

DO LABORATORIUM przyjmę inteligentną laborantkę (może być nie fachowa). Oferty do Gaz. Lw. nr 24488

FRYZJERA męskiego poszukuje Józef Mach, Tokarzewskiego 50. 24473

POSAD POSZUKUJA

PRZYJMĘ posadę wychowawczyni do niemowlęcia lub większego dziecka — tylko u zamożnych ewent. dam pokój u siebie. Nabielaka 41, parter prawy.

DŁUGOLETNIA pielęgniarka chorych poszukuje zajęcia. Zielona 46, m. 20.

LOKALE

OD ZARAZ poszukuję 1—2 pokoi z kuchnią i gazem, najchętniej z łazienką i meblami, dobrze zapłacę. Listy do Adm. Gaz. Lw. nr 24592

ODSTĄPIĘ pokój z kuchnią i gazem z przedpokojem, pełny komfort, słoneczne, świeżo odremontowane w nowym spokojnym domu na I. p., tylko wraz z nowoczesnym kompletnym urządzeniem. Listy do Gaz. Lw. 24546

POKÓJ umeblowany słoneczny z osobnem wejściem dla poważnego pana do wynajęcia Listy Gaz. Lw. 24467

MIESZKANIE 4—5 pokojowe, śródmieście, poszukuję. Bernardyński 11 — mieszkanie pięć. 24293

POSZUKUJĘ 2 lub 3 pokoi z kuchnią, komfortowe, może być bez gazu, w okolicach Kaiserwaldu, dobrze zapłacę. Listy do Gaz. Lw. nr 24303

DWA pokoje z kuchnią, gaz na ryczałt okolica Św. Anny, odstąpię za zwrotem kosztów remontu. Wiadomość — Sklep chlebowy, Bernsteina 1, wejście z Kazimierzowskiej. 24342

POKÓJ i kuchnia do odstąpienia — za zwrot kosztów remontu, ul. Skarbkowska 4, I. p., m. 3, od 10 do 2 godz.

POKOJU parter lub I. piętro w śródmieściu okolica Rynek, Halicka, poszukuje starszy urzędnik. Listy Administ. Gaz. Lw. pod nr 24425

PRZYJMĘ 2 panów na mieszkanie — z wiktem. Wiadomość ul. Kazimierzowska 35, mieszk. 45. v

POKÓJ umeblowany niekrępujący gaz i łazienka w domu wynajmę jednemu — dwom panom. Mączna 23. 24453

SOLIDNE, bezdzietne małżeństwo zaopiekuje się umeblowanym mieszkaniem z gazem. Łaskawe listy do Administr. Gaz. Lw. nr 24192

POSZUKUJĘ 2 umeblowanych pokoi z kuchnią i gazem, okolica placu Prusa Łaskawe oferty Gaz. Lw. 24194

DO WYNAJĘCIA od zaraz i tanio 1 lub 2 pokoje z kuchnią, półkomfort, starszym osobom jakie nie wyjeżdżają ze Lwowa, ul. Droga Krzywczycka 21 — (obok Profesorskiej Kolonii — górny Łyczaków). 24472

ZAMIENIĘ mieszkanie 3 ubikacje w 2. dzielnicy na podobne. Listy do Adm. Gaz. Lw. nr 24508:

WYNAJMĘ komfortowy pokój umeblowany solidnemu panu przy spokojnej rodzinie Listy do Gaz. Lw. nr 24515

ROZMAITE

LEGALIZACJE tłumaczeń, odpisy, prośby, listy, maszynopisanie, powielanie, wykonuje Biuro Tłumacza przysięgłego Lwów, plac Akademicki 1. 1483

NIEMIECKIE szybko! Ost. dzień zgł. na lipiec! Głęboka 18. (Prof.). Podania!!

SKUTEK odnoszą tylko podania napisane fachowo i bezbłędnie: Głęboka 18

UCZNIOWIE szkoły szoferskiej Inż. Heresco, którzy nie skończyli kursu, a chcą otrzymać prawo jazdy, zechcą się zgłosić: Piekarska 19 (warsztat). Od godz. 14 do 15 codziennie. 24575

STROJENIE, naprawę fortepianów i pianin wykonuje na miejscu i na prowincji. Kupuję wymienione instrumenty płacąc najwyższe ceny. Łaskawe zgłoszenia: Lenartowicza 5, drugie piętro, Herman. po południu. 24573

POSZUKUJĘ wspólnika lub pożyczki do stutysięcy do sklepu z obuwiem zaprowadzonym w celu powiększenia kapitału obrotowego; warunki do omówienia. Listy z podaniem adresu Adm. Gaz. Lw. pod nr 24506

SZYBY wstawiamy natychmiast. Karpathenstrasse 8 a, parter, mieszk. 1. (Jabłonowskich 8 a) 24280

PRZETRANSPORTUJĘ wagonem rodzinę z meblami do Tarnowa. Józefata cztery mieszk. 11, od 7-mej wiecz. 24436

ODSTĄPIĘ połowę wagonu lub więcej w kierunku Krakowa; pomogę chętnie we wszystkim. Piekarska 5, m. dwa.

AKUSZERKA Stasiów przyjmuje panie; Szeptyckich 25. 24147

ZAWIADAMIAM, że przeniosłem swoją pracownię obuwia ze zniszczonego lokalu Zimorowicza 17, na ul. Rutowskiego 4. Kieda. 24490

PRACOWNIA gorsetów szyje staniki. — gorsety i podwiązki, przerabia w krótkim czasie. Ormiańska 25, II. piętro, drzwi 11. od 8—4. 24510

TRANSPORTY mebli, bydła i innych rzeczy wagonowo • autem załatwianie formalności przewozowych na linii Lwów — Kraków — Warszawa wykonuje solidnie i tanio Biuro Transportowe, Chrzanowskiej 4. parter lewy. Biuro czynne niedziela i święta. 1489

POSZUKUJĘ pracy na wsi, gospodarczej roboty transportowej, furą. Zgłoszenia Zboiska Stare, Żółkiewicz Anastazja.

PRZERABIA kołdry, materace Wytwórnia pościeli Iżycka Maria — Lwów, — Kopernika cztery. 24258

NAUKA

KURS języka niemieckiego francuskiego, angielskiego Konwersacja korespondencja Maszyna — tłumaczenia, także indywidualnie Zgłoszenia w sekretariacie od 9—12 i od 16—18 — Lagerstr (Obozowa) 3 mieszkanie 4.

ZAGINIENI

DANUTĘ Janiczek, córkę Władysława, ur. w Grudziądzu 1925. w 1939 r. zamieszkałą Lwów, ul Krzyczycka, poszukują Piskorowie, Wojsław, p. Mielec. Wiadomości kierować Brożek Maria, Lwów, Kochanowskiego 126.

POSZUKUJĘ braci Wojnarowskich: Jerzy, Roman, Bolesław i Józef z Tarnopola; — ktoby wiedział o którymś z nich, proszę łaskawie powiadomić: T. Wojnarowski, poczta Grodzisko Dolne k. Przeworska. 24323

KTOBY wiedział gdzie się znajduje Frajs Tadeusz, urzędnik kol. Lwów — rodzina prosi o łaskawą wiadomość za wynagrodzeniem. Adres: Rudki, Kolejowa 5. Frajs Franciszek. 24389

KTO WIE o losie rodziny Pińkiewiczów z Tarnopola, za Monasterem 36, proszę powiadomić: Irena Pińkiewicz — Chełm Lubelski, Obłońska 27. 24533

POSZUKUJĘ matki staruszki ewakuowanej z Brodów Ewdokię Trojan. która przebywa gdzieś w szpitalu lub baraku. Wiadomość ul. Świętokrzyska 15 Józefa Trojan. 24492

POSZUKUJĘ syna Bolesława Kąkola — pracował ostatnio w Liegenschafcie — Bajkowce nowe k. Tarnopola. Ktoby wiedział o nim, proszę o łaskawe zawiadomienie mię. Anna Kąkolowa, — Babice 128 k. Rzeszowa u Pasternaka 7

ZGUBY

SKRADZIONO w pociągu Przework—Lwów, w dniu 21—22. 6. Kennkartę wydaną w Błażowie pow. Rzeszów — Ausweis, metrykę na nazwisko Stanisław Gwazdach. Proszę o odesłanie za wynagrodzeniem: Lwów, Bernsteina 9, mieszk. 8, lub Błażowa, Władysław Wołkowicz. v

DNIA 22. 6. skradziono wraz z całą torebką wszystkie dokumenty, a to: metrykę, Ausweis Wehrmacht 13, świadectwa i kartki żywnościowe; proszę o zwrot: Janowska, Grottgera 6. v

ZGUBIONO Ausweis szkolny — Bobylak Henryk, Grodzickich 9. v

ZGUBIONO portfel z dokumentami, dwa Ausweisy, kartę meldunkową i kartę reklamacji z dnia 25. 6. 1944 r. na nazwisko Bochniarz Józef. v

ZGUBIONO dnia 27. czerwca br. w ul. Listopada książkę „Winnetou Maya" III. tom; znalazca za wynagrodzeniem odda we firmie Karpathen Öl, plac Mariacki 8, pokój 227. v

SKRADZIONO bloczki od kart rozpoznawczych na nazwisko Niczyj Tadeusz nr 001828, Niczyj Wiktora nr 001827.

DNIA 27. 6. 1944 skradziono w tramwaju portfel z dokumentami i 50 zł., Ausweis kolejowy, legitymację polską i Krankenschein; proszę o łaskawe odesłanie pod adresem: Tauletz Stanisław, ul. Domsa 14. v

ZGUBIONO dnia 24. b m wieczorem dokument z komisji rejestracyjnej wystawione na nazwisko Piotr Cymbała, urodz. 3. 4. 1912, zam we Lwowie, przy ul. Lenartowicza 14, mieszk. 7. Zwrot wynagrodze. 24282

SKRADZIONO Kennkartę oraz Ausweis wystawiony przez Liegenschaft Domażyr na nazwisko Zofia Kamińska.

PANÓW gentelmenów, którzy złożyli mi wizytę w czasie mojej nieobecności dnia 14. 6. 1944 proszę uprzejmie o zwrot przez omyłkę zabranych dokumentów: metryki chrztu, metryki ślubu, świadectwo obywatelstwa, dowód zameldowania, stary dowód osobisty polski i paszport sowiecki oraz książkę do nabożeństwa pod tytułem „Bądź Wola Twoja" na adres: Rogoszewska Janina, Lwów. Wyspiańskiego 38/5.

PAN, który jechał pociągiem Lwów—Przemyśl wysiadł w Medyce dnia 18. czerwca 1944 o godz. 15.30. zaopiekował się moją walizką z dziecinnemi rzeczami, proszę o zwrot Lwów, ulica Św. Zofii 20, I piętro, mieszk pięć; Polak Eufrozyna. 24369

SKRADZIONO przy przystanku Św Anny portfel z dokumentami a to: zwolnienie z niewoli niem., Arbeitskartę niem. zwolnienie z pracy z Rzeszy oraz kartę rozpoznawczą na nazwisko Ignacy Teliczek. Upraszam łaskawego znalazcę o zwrot dokumentów a zatrzymanie gotówki na adres podany w dokumentach. 24391

ZGUBIONO 10. 6. zgłoszenie policyjne wydany przez Urząd Winniki na nazwisko Bolanowski Tadeusz. 24419

ZNALEZIONO w tramwaju nr 1 idącym do Dworca dnia 28. czerwca b. r. — o godz. 12-tej w południe — czarną walizeczkę — którzy pozostawili dwaj księża jadący tym tramwajem (wysiedli na przystanku koło Zakładu Św. Teresy). Walizkę oddano w Zakładzie Św. Teresy u Sióstr i tamże ją odebrać proszę. 24426

ZGUBIONO dnia 28. 6. w tramwaju 6, portfel z dokumentami na nazwisko Gałecki Bronisław, Plac Strzelecki 2, I. p., mieszk. 13. Zwrot za wynagr.

SKRADZIONO Kennkarte Ausweis firmy „Kreisgenosengeschäft" Przemyślany na nazwisko Wojtanowski Jan oraz metrykę żony Magdaleny Wojtanowskiej i 4 metryki dzieci. Proszę zwrócić za wynagrodzeniem Lwów, ulica Źródlana 21, m. 5. v

ZGUBIONO zameldowanie policyjne — Beń Michał, ul. Tercjarska 6. v

SKRADZIONO 27. 6. 1944 r. dokumenty: Kennkartę I. B. 0007569, Ausweis nr 376/B 21 na nazwisko Katarzyna Cecko, ul. Kurkowa 55, m. 6, Lwów.

SKRADZIONO dokumenty na nazwisko Wuczkowski Tadeusz, Wienerstr. 33; proszę o zwrot za wynagrodzeniem. v

ZGUBIONO dnia 29. 6. około godz. 5. pop. na placu Krakowskim Kennkartę na nazwisko Apolinary Wowk urodz. 12. 5. 1902 r. zamieszkały w Wołoszczyźnie pow. Podhajce a wydany przez Starostwo (Landkomissar) w Podhajcach nr A. 0. 1882. Łaskawego znalazcę prosi się o zwrot Kennkarty, gotówkę proszę sobie zatrzymać oprócz tego nagrodzę pod wskazany adres — Teodor Kinasz, Lwów, Oststrasse (Łyczaków) 77, I. p., drzwi 4. v

DNIA 29. 6. 1944 skradziono w tramwaju nr 6 portfel z pieniądzmi i dokumentami na nazwisko Jarosz Tadeusz: Kennkartę, szoferskie prawo jazdy, Ausweis wystawiony przez Heeres bauamt, kartę rowerową, dokument rejestracji poborowej. v

SKRADZIONO teczkę z dokumentami i Ausweis na nazwisko Jadzia Mitręga, wydane przez fabrykę „Bacutil" Lemberg, Żółkiewska 125/23. v

SKRADZIONO w tramwaju Ausweis pracy firmy O.kos oraz Kennkartę — na nazwisko Fornarczyk Wanda — Batorówka nr 81. v

ZGUBIONO dnia 25. 6. 1944 Kennkartę nr IV B. 000997 oraz Erfassungsbogen der Erfassungskomission fur wehrfähige Einheimische z dnia 24. 6. 1944 dowód zgłoszenia się do rejestracji na nazwisko Kołodziej Kazimierz ur. dnia 25. 7. 1910 we Lwowie, zamieszkały we Lwowie ul. Dąbrowskiego 2. Znalazcę proszę o zwrot pod powyższym adresem za wynagrodzeniem. v

PANA, który wyciągnął portfel z rozmaitemi dokumentami i pieniądzmi w tramwaju nr 7, 27. 6. b. r. między 5—7 wieczorem, proszę o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem Seniuta Piotr Jan, Wienerstr. 48, m. 6. v

ZGUBIONO policyjne meldunki: Falińska Katarzyna, Janina, Karol, Zbigniew — zam. Franciszkańska 15, m. 7. Znalazcę prosz ęo zwrot. v

ZGUBIONO Kennkartę na ul. Żyżyńskiej na nazwisko Jadwiga Jakubowska — proszę znalazcę o zwrot za wynagrodzeniem, Snopkowska 4, m. 6. v

SKRADZIONO na linii Przemyśl - Przeworsk papiery, t. j. Kennkartę, Ausweis na nazwisko Michał Misztur i 1000 zł. Proszę o zwrot papierów — Rynek nr 12, m. 23, Lwów. v

SKRADZIONO dnia 20. 6. br. w tramwaju dokumenty na nazwisko Bodnar Karolina: Kennkartę, Ausweis i metrykę urodzenia oraz 500 zł. Pieniądze proszę zatrzymać. Dokumenty zwrócić: Lwów, Kadecka 11, m. 2, parter. v

ZGUBIONO w Hotelu Krakowskim dnia 29. b. m. Ausweis studencki nr 87 — wydany przez Instytut Techniczny we Lwowie na nazwisko Juliusz Mękicki, zam. Lwów, ul. Kopcowa 6. v

MAŁŻEŃSTWA

INTEL. samotna, 35 l brunetka, nie dzisiejszych zasad, pozna pana intel., solidnego możliwie któryby się zajął wyjazdem na Zachód. Cel matr. Tylko poważne listy do Gaz Lw nr 24270

WDOWA lat 35, poślubi intel. nie zdolnego do wojska, inwalidę, lecz zdrowego, narodowość obojętna. Listy do Adm. Gaz. Lw. nr 24528

PRYWATNE

PODANIA najtaniej!!! Prośby o zwoln. Listy. Pomoc Maszyna! Głęboka 18. v

MARYSI Hladzik w dniu imienin dużo szczęścia życzy, Zapomniany. v

WYBRANÓWKA pani Leontyna Stepan; proszę przyjechać zaraz jestem zawsze od wtorku do soboty, pisałam do Wybranówki, sprawa pilna. Samborska Chrzanowskiej 4. 1488

ALOJZY przyjedź — czekam. Stryj — 3-go Maja. 24388

PAN Tadzio który otrzymał wiadomość od Kazimierza Reguły i podał tę wiadomość do Przemyśla, proszony jest o podanie swego adresu lub zgłoszenie się u p. Sławińskiego, Lwów, Bema nr 12 b, II p., mieszk 13. 24397

ALOJZY Dutkowski proszony jest o zgłoszenie się pod adres: Frontbühne, Lwów, Alleen str. 5, Emil Nader

TADZIK N. Wszystko w porządku Czekam wyjaśnienia. Luśka, Lwów, Króla Leszczyńskiego 28 v

PAŃSTWO, którzy dali obrazy do sprzedania 3 szt. na ulicę Chorążczyzny 15, II. p., mieszk. 7 a to: Bzy i 2 pastelowe wodospady, niech się zgłoszą po 160 zł. ponieważ wyjeżdżamy.

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11. Rękopisów nie zwracamy. — Telefony Sekretariatu 202—23 — Kroniki 105—21. Działu ogłoszeń 200—06. Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada — Druk. „Gazety Lwowskiej" — Lwów, ul. Sokoła 4.